

Kwestionariusz I. (8048)

- b) Zestawica w Z. S. S. R. 14.1
- 1) Berdych Dioniza Miódzra Ochotnicka  
lat 18; uczenica 8063
- 2) Inna 16 listop. 1939r. wymucona nas z dziat-  
ki, która wojskowej, która znajduje się  
w pow. rówieńskim na Polymiu - Osada  
Bajonówka. Z majątkiem znajdującym się  
tylko na jednym wosie (bo nigdy nie por-  
wolono nigdzie) odwieziono nas z Łaski,  
na ulice Równego, mówiąc: "idźcie  
gdzie chcecie". Prędy zwalono na ulic-  
ne brzo (była jeniec i desce nie szły  
wody), zabrali konie ze sobą i mieli  
na osady, by je niszczyć, Mamma sama  
była świadkiem tej marudności,  
bowiem poszła na osadę myślała, że  
dostanie trochę kartofli, bo pół-wotka  
wristego w dniu mynowem już skończyła się.

Ukraińcy gotowali drob, smarzyli mięso iwiniskie  
pili domowe uwarne wino, którego nie byliśmy  
wstanie zabrać. Uboże i śloma ze słogów  
prawie były już wyprzedane. Na widok  
mamusia, zaczęli grozić jej nieważąc przy tym  
ponyżek słów, poczym mamusia odeszła z miernym  
W Kłownem ja z mamusią pracowałyśmy jako  
kelnerki - pomywaczki, a Tatus' jako stróż, zaci-  
tając ulice. Tak trwałyśmy do 10 lutego 1940 zosta-  
liśmy wywiezieni do Rosji na

8068  
3) Posiołek Potolniewica; rejon Grania; obł. Gor-  
kij. Roboty w lesie.

4) Rodziny, które miały ponad 2 robotników,  
mieszkały w osobnych pokojach — czas u nas 200  
ja tylko pracowały, brat i siostra młodsi z powodu  
wzroku nie zdolni byli do pracy / rodzice, bożiem w 1940  
już wiosną zmarli / i my do końca mieszkałyśmy  
w osobnym baraku gdzie w jednej sali było około 70 osób  
Pluskury, wiatr dmąca od połogi dawał się dobrać w znoju.  
O czystości nie było dbano, często brak było mydła i  
skądś, ale kto chciał to pomógł w tym.

5) Posiołek składający się głównie z osadników wojennych  
i kłimienych. Poziom umysłowy poziom. Moralność do  
nysoka.

6) O godz. 6-tej rano już „byggachier” sprawował strażnic  
u nas robotnie. O godz. 9-tej zwiadamia imiadanie.  
Od 10 — 13 godz. znów praca. Obiad trwał 1 godz.

Od 14 - 18 - godz. amowa praca. Po pracy przycho-  
dzitam do baraku i jadamy corniebracki bratam zio do  
prania bielizny, do mycia i t.d. Po wybuchu wojny  
rozpisano - niemieckiej, niedzieli takie nie mialem  
zmobilizowany wolnej od pracy. Uchylecie zio od pracy  
albo spozniwiecie zio na niezgodnie z godzinami pociggaio  
za soba egoty, odciaganie z zarobkow, albo niezgodnie.  
Kawaly brigadier "do statystyki zio pedulo do pracy wiece  
za niczego, ze Polacy pracowal nie mnioge, uzywajac  
nas "kutakami" burziazami" "Synagogochenie bylo tak, maile  
do 100 niemiecki niemieckie, co wystarczalo zaledwie  
na wyzyczenie niemieckiej, mniogi tylko o riadkiej jarmy"  
i suchym branyym 400 gr. Kawaletu chleba. Sprzedawial  
na wyzyczenie niemieckiej, mniogi tylko o riadkiej jarmy"  
mniogi 100 200 gr. Chleba, ktory tak jak i mniogi  
ba bylo wykupowal. O dokupieniu odwiecia nie bylo  
mowy. Dodawaly zioi szkolceistka, Naturalnie byly  
mimima lue mniogi, ale ja nie mialem uson rozpatrywac zio  
sronaj w tej sprawie. Byli Polakia mniogie robila kilka  
rasy, przedstawienia i iadne co sporodowalo, za komen-  
dant zabronil umiescienia przedstawien, bo mniogie  
rozpisala w szkole chwalia Polakow.

4) Przed amnestią stowanki NK.K.V.D. byly ostre i odraca-  
jace, laci po amnestii moiuwa bylo do rasy ich przykladu  
Przed amnestią czezo pediono masne prymusente  
zebrania propagnjac komunizm, kazige zapomniec o Polaca  
tu wasze zycie i wasza simier! "Polaka na nielicz pnapa-  
"Ja! Wasz bantowniczny naroid jui nigdy nie ozyje!"  
i wiele wiele takich idan. Zwzagle po takich zebraniach  
bilku Polakow przynano do komendanta na postuebanie

5) Na posioroku byly hospitali i doktor Rozjann  
o ma ogromna ilosc chorujacych usotyus za maly  
byl hospital i za grupa byla wia lekarsha to tu  
na cazy posiorok liczacy z pociatku do 60 3 tysicy, poi-  
mei do 1000 zmarlo do naszoj rzejardu na polad  
nie do Urbelestaru + j. 10 listy, 1941 r. zmarlo 346  
do 3 50 mib, i matnej roddiny zmarli na  
tyfus: brat 5 - do tetni Miercy Stan den 4 IV. 1940 r

Mamusia Maria Berdžel<sup>4</sup> du. 4<sup>1</sup>. 1940 r. i Tabak  
Franciszek dn. 6<sup>1</sup> III. 1940 r. Waryscy #F. chorowaliśmy  
ciężko na tyfus, ale trójka nas wyciągnęła.  
Rodzice zmarli w baraku, bo nie chcieli wnieść ich  
do szpitala, a brat zmarł w szpitalu.

9) Bogdąc na północny otrzymany wam i przysłać  
listy z Warszawy. 8063

10) 3 czerwca 1940 r. otrzymałismy awans i niemal  
cały pułk wyjechał na północ do Szabelki's-  
tala. Dnia 1 stycznia byłem na miejscu  
pod Bucharę w kołchozie Kuzni - Diskard  
Wabkent - rejon. 8. IV 1940 zostałem na placówce  
polskiej w Bucharę i tu dostałem pracę a rodzinę stało  
zostało wzięte do sierotnicy. Dozłodzi awansy  
się o tworeniu z żony i juncerek w Quirane,  
matychmat dnia 20<sup>1</sup> V. 42 r. wstąpiłem do woj.

M. ochot. Berdželowa

20. III. 1942m